

# Portoryko: 10 lat w hotelarstwie

Monteclaro to szkoła, która od 10 lat kształci w dziedzinie hotelarstwa i gastronomii. Wiedza, jaką otrzymują jej uczennice, łączy fachowe umiejętności z wartościami ludzkimi i chrześcijańskimi.

29-07-2007

Od 1996 r. Monteclaro prowadzi 11-miesięczne programy, które umożliwiają młodym kobietom objęcie stanowisk w sektorze hotelarskim. Szkoła dodatkowo

przygotowuje je do roli, jaką będę odgrywały w przyszłym życiu rodzinnym.

Szkoła stawia na formowanie u swych uczennic cnót ludzkich, takich jak: odpowiedzialność, porządek, wytrwałość w zakończeniu podjętych zadań, szacunek dla godności osoby ludzkiej i pragnienie wykonania dobrej pracy.

### **„Moje doświadczenie zawodowe”**

“Przed trzema laty – wyjaśnia jedna z nauczycielek – zaczęłam pracować w Montecclaro. Zaproponowano mi pracę na stanowisku koordynatora do spraw studenckich i wykładowcy z dwóch przedmiotów. Wtedy jeszcze nie znałam nauczania św. Josemaríi ani nie wiedziałam, czym jest Opus Dei, ani tym bardziej, czym jest tzw. dzieło korporacyjne.

Szybko mogłam dostrzec, że środowisko, w jakim się znalazłam,

było wyjątkowe. Wzajemne stosunki z innymi pracującymi tam osobami były bardzo ciepłe i pełne wzajemnego szacunku. Zwrócił moją uwagę fakt, że nie mówiono o nikim źle za jego plecami, oraz sposób, w jaki rozwiązywano trudne sprawy: były omawiane przez kilka osób i znajdowały razem rozwiązanie, które mi nigdy nie przyszłoby do głowy. Dlatego myślałam sobie, że pracuję w otoczeniu osób obdarzonych jakąś szczególną łaską.

Jednym z moich zadań było koordynowanie praktyk uczennic. Po zakończeniu cyklu wykładów odbywają one praktyki, które trwają łącznie 135 godzin i po których zaliczają cały kurs. Każda z uczennic wybiera miejsce, gdzie chce odbywać swą praktykę. Może to być restauracja, hotel, kawiarnia, czy każde inne miejsce, gdzie mają możliwość wykorzystać swoją

wiedzę z zakresu hotelarstwa i sztuk kulinarnych.

Przeprowadzam wywiady z osobami, które przyjmowały nasze uczennice na praktyki i potem musiały ocenić ich pracę. To bardzo miłe usłyszeć, kiedy ci właściciele czy menedżerowie mówią potem, że ta czy inna studentka wyróżniała się posiadaniem takich cech, jak porządek, odpowiedzialność, chęć do pracy, i że chce ją zatrudnić po zakończeniu okresu praktyk. Tak było w przypadku właścicielki pewnej restauracji o dobrej renomie, która była bardzo zadowolona z pracy wykonywanej przez jedną z praktykantek. Mówiła mi, że w jej restauracji pracowały też uczennice z innych szkół, ale nasza uczennica będzie pierwszą, której chciała zaproponować pracę, bo udowodniła, że otrzymała dużą dawkę wiedzy i że dobrze ją przyswoiła. To jeden z sukcesów

naszej szkoły: nasze uczennice starają się wykonywać dobrze swoją pracę, wkładając w nią wysiłek i fachową wiedzę.

Żyjemy w Portoryko, które jest wspaniałą wyspą, ale na której należy ratować wartości ludzkie i chrześcijańskie. Przykro oglądać, jak w naszym społeczeństwie pozbawia się kobietę jej godności. Wiele szkół zawodowych nie dostarcza uczniom wystarczającej formacji ludzkiej, aby zdali sobie z tego dostatecznie sprawę. Montecarlo ma być pewną alternatywą. Marzy mi się, żeby więcej młodych poznało i wybrało tę jedyną w swoim rodzaju możliwość nauki”.